

Czuwanie w okresie zwykłym

UKAŹ NAM PANIE SWE ŚWIĘTE OBLICZE

Pieśń: Przed tak wielkim Sakramentem upadajmy wszyscy wraz;
Niech przed Nowym Testamentem starych praw ustąpi czas;
Co dla zmysłów niepojęte, niech dopełni wiara w nas.

Bogu Ojcu i Synowi hołd po wszystkie nieśmy dni;
Niech podaje wiek wiekowi hymn tryumfu, dzięki, czci;
A równemu Im Duchowi niechaj wieczna chwała brzmi.
Amen.

UWIELBIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Z najwyższą wiarą, pokorą i miłością, upadamy u stóp Twoich, Boże utajony, i oddajemy Ci pokłon, na jaki tylko dusze nasze zdobyć się mogą.
Wielbimy Bóstwo i Człowieczeństwo Twoje, ukryte pod postacią chleba, wielbimy Ciało Twoje, za nas przybite do krzyża i Krew Twoją za nas przelaną i Serce Twoje dla nas otwarte.

Wielbimy za siebie i za tych, którzy Cię nie znają, albo, co gorsza, słowem i życiem znieważają. Chcielibyśmy mieć tyle języków, ile ziarenek piasku w morzu, by głosić chwałę Twoją, tyle serc, ile gwiazd na niebie, by za miłość płacić Ci miłością; a iż nieskończenie większej chwały jesteś godzien, przeto wzywamy wszystkie dusze na ziemi i w czyścicu, wraz z Królową, Bogarodzicą Maryją, wszystkich świętych i Aniołów w niebie, by nam pomogli wielbić Ciebie, Synu Boga żywego, wraz z Ojcem i Duchem Świętym,

**Pieśń: Chwała i dziękczynienie, bądź w każdym momencie,
Jezusowi w Najświętszym, Boskim sakramencie.
Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności,
tylekroć bądź pochwalon, Jezu, ma miłości!**

Wpatrujemy się w Ciebie oczami pełnymi wiary. Eucharystia zawiera Twoje Ciało, złożone w ofierze za nas i Twoją Krew, przelaną za nas wszystkich. Jezu, wierzymy w Ciebie i ufamy Twojej miłości.

Wielbimy Cię, Ciało Chrystusa, przytłoczone naszymi grzechami i wydane na ofiarę za grzechy świata. Wielbimy Cię, Krwi Chrystusa, przelana za wszystkich ludzi na odpuszczenie grzechów

*O Jezu mój, z ufności ku Tobie
Wiję wieńcy tysiące i wiem,
Że rozkwitną wszystkie,
I wiem, że rozkwitną wszystkie,
kiedy je oświeci Boskie Słońce.*

*O wielki, Boski Sakramencie,
Który kryjesz mego Boga,
Jezu, bądź ze mną w każdym momencie,
a serca mego nie obejmie trwoga. (Dz 4)*

**Pieśń: Chwała i dziękczynienie, bądź w każdym momencie,
Jezusowi w Najświętszym, Boskim sakramencie.
Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności,
tylko bądź pochwalon, Jezu, ma miłości!**

PODZIĘKOWANIE

Najdroższy nasz Jezu, przyszliśmy na spotkanie z Tobą, wiemy, że bardzo na nas czekasz. Popatrz na nas, spójrz na każdego z osobna. Przynosimy Ci, Panie Jezu, naszą miłość i radość, uśmiechy i chwile szczęścia, nasze pragnienia, zapały i zwycięstwa, nasze porażki, naszą nędzę i nasze cierpienia.

Przychodzimy, aby Cię uwielbiać i dziękować za Twoją mękę i śmierć oraz Twoje miłosierdzie.

Z pokłonem najgłębszym przyjm, o Jezu, najgorętsze dzięki za wszystkie łaski Twoje, a szczególnie za ten nieoceniony dar Twojej miłości. Za to, żeś ustanowił Przenajświętszy Sakrament, nie zważając na przewrotność i niewdzięczność ludzką. Dziękujemy Ci, Boże Ojczy, ponieważ w swoim Słowie ukochałeś człowieka. Dziękujemy Ci, ponieważ w Nim, swoim ukochanym Synu, postanowiłeś odnowić wszelkie stworzenie.

O Jezu Miłości, ukryty w Eucharystii, uwielbiamy Cię! Radujemy się Twoją obecnością! Dziękujemy Ci za cud Nowego Przymierza, w którym oświecasz nas swoim Słowem, umacniasz swoją Ofiarę i jednoczysz ze sobą w Uczcie Eucharystycznej.

**Pieśń: Jezu mój Jezu dziś do Ciebie mówić chcę
Ty mi dajesz swojego Ducha uwielbiam Cię.**

ROZMYŚLANIA O OBLICZU PAŃSKIM

Panie Jezu ukryty w Najświętszej Hostii, pragniemy dzisiaj uczcić Twoje Najświętsze Oblicze. Tak jak to czyniła św. Teresa od Dzieciątka Jezus nazywana również od Najświętszego Oblicza.

W Polsce nabożeństwo do Przenajświętszego Oblicza Pana Jezusa rozpowszechniał bł. O. Honorat Koźmiński kapucyn. Nabożeństwo to obchodzimy w piątek przed Środą Popielcową.

DO NAJŚWIĘTSZEGO OBLICZA

św. Teresy od Dzieciątka Jezus

Święte Oblicze mojego Pana,
Blaskami wiedziesz mnie swymi...
Gwiazdo cudowna, umiłowana,
Tyś mi jest niebem na ziemi!
Ja z Twych kochanych oczu, zroszonych
Potokiem łez, zbieram czary,
I ślę uśmiech oczu łąką pokrytych,
Gdy Twe rozważam ofiary.

By Cię pocieszyć, tchnieniem radości,
Chcę zapomniana żyć w cieniu,
A choć ukrywasz Boskie piękności,
Widzę je i w utajeniu —
Wciąż, biec chcę do Twej światłości!

Twoja Twarz święta jest mą Ojczyzną,
Królestwem zaczarowanym,
Roześmianych kwiatem łąk podobizną,
Światłem jutrzeńki różanym.
I jak lilia, Twoje Oblicze
Roztacza nieznane wonie,
Duszy wygnanej daje słodycze,
Pokojem wieńczy skronie!

Tyś jest słodkością, Tyś jest wytchnieniem,
Czarownym dźwiękiem mej liry,
Ach, Tyś jest duszy mojej zbawieniem,
Cudowną rośliną mirry,
Ukrytą pod serca tchnieniem!
Skarb mój jedyny — święty, Twarz Twoja
Nie żądam więcej niczego:
Tylko niech przy Niej trwa dusza moja
I bliżej będzie Ducha Twego!
Wykuj w mym sercu tak, jak w marmurze,
Twą cudną i niepojętą
Twarz — a dusz ludzkich złożę Ci krużę
I wkrótce stanę się świętą!

Tym żniwom, Panie, bym podołała
I plon złożyła Ci czysty,
Spraw, by Twym ogniem dusza pałała!
A kiedyś, Twój wiekuisty

Boski znak otrzymała.

12 sierpnia 1895

Pozdrawiamy Cię, wielbimy, kochamy Cię nasz Jezu Zbawicielu na nowo zelżony bluznierstwami, jakich nieustannie doznajesz od nas. Ofiarujemy Ci w Niepokalanym Sercu Twej Najświętszej Matki hołdy Aniołów i wszystkich świętych jako woń kadzidła i prosimy Cię najpokorniej poprzez moc Twego Najświętszego Oblicza byś raczył przywrócić i odnowić w nas i we wszystkich ludziach Twoje Oblicze Twój obraz, który poprzez nasze grzechy został tak bardzo zeszpecony. O niepojęta dobroci Boga o niewysłowiona Miłości Ukrzyżowana o nieskończone Miłosierdzie ufamy Tobie!

**Pieśń: Otwórz me oczy, chcę widzieć Jezusa,
I być bliżej Niego, i kochać goręcej.
Otwórz me uszy i naucz mnie słuchać,
bym mógł Go wielbić całym swym sercem**

Najświętsze Oblicze w Betlejem.

Wejdź do groty betlejemskiej, przypatruj się nowo narodzonemu Dzieciątku leżącemu w żłóbku, owiniętemu w ubogie pieluszki. Maryja i Józef przyglądają Mu się ze czcią i uwielbieniem i ty również przypatruj się tej miłej, słodkiej, promieniejącej twarzyczce.

Chwila ciszy

Jest to Oblicze Boga z nami, Emanuela, tego najpiękniejszego z synów ludzkich. Od czterech tysięcy lat Patriarchowie i Prorocy pragnęli oglądać to Boskie Oblicze, błagali o to z naleganiem jako „o zbawienie” przyobiecane światu. „Panie” – wołali oni nieustannie – „okaż nam Oblicze Twoje, a będziemy zbawieni”.

Oto jest! Ukazuje się na koniec. Patrz, jakie zachwycające i miłe! Jak mu pilno dać ci zaraz to, co ma najdroższego.

Chwila ciszy

Święte Oblicze Jezusa, któreś z nieskończoną słodyczą patrzyło na pasterzy i królów adorujących Cię w betlejemskiej grocie, spójrz ze słodyczą także na naszą duszę, która Cię uwielbia i błogosławi, wysłuchaj naszej modlitwy.

**Pieśń: Niech żyje Jezus zawsze w sercu mym:,
Na zawsze, na zawsze, na zawsze w sercu mym.**

Najświętsze Oblicze głoszące Ewangelię

Idź za Zbawicielem w czasie Jego życia publicznego, kiedy przechodził przez miasta i wioski Judei, głosząc Ewangelię, uzdrawiając chorych i ułomnych, i wszędzie dobrze czyniąc. Uważaj, jaki udział brało Przenajświętsze Oblicze w tym

posłannictwie nauczania i miłości, bo Syn Boży rzeczywiście przyjął naszą naturę. Ukazywał się więc ludziom z twarzą ludzką, mającą rysy szczególne, fizjonomię wybitną odznaczającą Go pomiędzy wszystkimi, bo człowieka, mówi Mędrzec, poznaje się po wyrazie twarzy

Chwila ciszy

Skoro Jezus ukazywał się publicznie, otaczał Go lud chciwie pragnący widzieć Go i słyszeć. Patrząc na Boskie Jego usta, mówili: "Nigdy żaden człowiek nie mówił tak jak Ten" i byli zachwyceni, i zdumieni, bo inaczej niż Mojżesz, Bóg - Człowiek nie zasłaniał swej Twarzy. Ukazywał się oczom wszystkich, ze wszystkimi tak samo rozmawiał, łagodząc słodyczą i wdziękiem swego człowieczeństwa olśniewające promieniowanie Bóstwa, które w Jego ciele przebywało. Oblicze Jego było rzeczywiście zwierciadłem Jego duszy, obrazem Jego serca, widocznym objawem Jego wewnętrznych uczuć. Cóż więc dziwnego, że Jego widok zachwycał?

Ty także przybliź się, patrz chciwie na to Oblicze zarazem Boskie i ludzkie, słuchaj ze czcią słów Jego ust, słuchaj Go ochoczo, pytaj Go, rozmawiaj z Nim...

Chwila ciszy

Umiłowane Oblicze Jezusa, któreś wzruszyło się ludzkimi nieszczęściami, osusz łzy znękanych i ulecz chorych, spójrz z litością na nędzę naszej duszy i na fizyczne cierpienia, które nas dręczą. Przez Twoje łzy umocnij nas w dobrym, uwolnij od zła i udziel łaski, o którą błagamy.

**Pieśń: Niech żyje Jezus zawsze w sercu mym,
Na zawsze, na zawsze, na zawsze w sercu mym.**

Najświętsze Oblicze na górze Tabor

Wejdziesz za Zbawicielem na górę Tabor. Idzie On tam z trzema wybranymi uczniami: Piotrem, Jakubem i Janem, i zaczyna się modlić. Podczas modlitwy Jego Twarz się przemienia. Przenajświętsze Oblicze staje się jasne jak słońce, a odzienie białe jak śnieg. Jezus po raz pierwszy objawia swoje ukryte Bóstwo, ukazuje śmiertelnym ludzkim oczom swoje Oblicze w całym blasku chwały i właściwego Mu piękna.

Chwila ciszy

Światłość, która wytryskuje z tego Boskiego Oblicza udziela Jego odzieniu i całej osobie Zbawiciela olśniewającej bieli i nieporównanej świetności. Jasność ta rozlewa się daleko, okrywa całą górę i wprawia w podziw obecnych tamże uczniów. Wpadają w zachwycenie, jest to dla nich jakby przedsmak rozkoszy niebieskich. Św. Piotr woła: "Dobrze nam tu być, wystawimy tu trzy Przybytki!". A był to przecież tylko przelotny promień wiekuistej światłości, kropelka tego oceanu rozkoszy, tej pełni życia, której źródłem jest Oblicze Zbawiciela. A cóż to będzie wtedy, gdy z niej zaczerpniesz głęboko i kiedy posiadasz w pełni samo źródło i pewność czerpania z niego na zawsze?

Chwila ciszy

Umiłowane Oblicze Jezusa, które jesteś blaskiem chwały Ojca, wyobrażeniem Jego Istoty, najczystszy odbiciem Jego światłości wiekuistej, zwierciadłem bez skazy Jego sprawiedliwości i Jego nieskończonych doskonałości nie dozwól, aby zwyciężył nas Szatan, lecz zachowaj nas zawsze blisko Twego Oblicza wraz ze wszystkimi duszami, które pragną Cię rozradować.

**Pieśń: Niech żyje Jezus zawsze w sercu mym,
Na zawsze, na zawsze, na zawsze w sercu mym.**

Z Ewangelii wg św. Mateusza. Jezus przed swoimi sędziami

Ci zaś, którzy pochwycili Jezusa, zaprowadzili Go do najwyższego kapłana, Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi. A Piotr szedł za Nim z daleka, aż do pałacu najwyższego kapłana. Wszedł tam na dziedziniec i usiadł między służbą, aby widzieć, jaki będzie wynik.

Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić. Lecz nie znaleźli, jakkolwiek występowało wielu fałszywych świadków. W końcu stanęli dwaj i zeznali: «On powiedział: "Mogę zburzyć przybytek Boży i w ciągu trzech dni go odbudować"».

Wtedy powstał najwyższy kapłan i rzekł do Niego: «Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciwko Tobie?»

Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do Niego: «Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?»

Jezus mu odpowiedział: «Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego, i nadchodzącego na obłokach niebieskich».

Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: «Zbluźnił. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Oto teraz słyszeliście bluźnierstwo. Co wam się zdaje?» Oni odpowiedzieli: «Winien jest śmierci».

Wówczas zaczęli pluć Mu w twarz i bić Go pięściami, a inni policzkowali Go i szydzili: «Prorokuj nam, Mesjaszu, kto Cię uderzył?»

Panie Jezule, każda cząstka Twojego ciała
za nas cierpiała zniewagi:

Twoja głowa - w koronie cierniowej,

Twoja twarz - opluta,

Twoje usta - octem napojone,

Twoje uszy - bluźnierstwami zranione,

Twoje barki - okryte purpurą szyderstwa,

Twój grzbiet - biczami sieczony...

To wszystko za nas cierpiałeś

i cierpiąc wyzwoliłeś nas,

Ty, który z miłości do ludzi

wyniszczyłeś się razem z nami

i wskrzesiłeś nas.
Zlituj się nad nami,
o nasz Zbawicielu!

Przenajświętsze Oblicze zasługuje na szczególne uwielbienie w stanie upokorzenia i bóleści jakie poniósł Jezus podczas swej Męki. Jego najświętsza i najpiękniejsza Twarz ucierpiała najwięcej poniżenia zniewag i bóleści od ogrodu oliwnego gdzie to Boskie Oblicze było oblane krwawym potem i znieważone zdradzieckim pocałunkiem Judasza aż do ostatniego tchnienia w chwili śmierci, kiedy się pochyliło na krzyżu.

Jego głowa i czoło były ukoronowane cierniem oczy zalane gorzkimi łzami usta napojone żółcią i octem; policzkowania oplwania i najkrwawszych zniewag Mu nie szczędzono.

Męka i śmierć Chrystusa według świadectwa Całunu i dzisiejszej medycyny

Od chwili pojmania Chrystus Pan był bardzo często bity po twarzy. Mówią o tym wszyscy Ewangelisci (Mt 26 67; Mk 14 65; Łk 22 63-64; J 18 22;19 3). Najhaniebniejszym sposobem poniżenia człowieka u Żydów było bicie pięściami po twarzy z jednoczesnym pluciem w nią. Bito stojąc naprzeciwko skazanego prawą ręką zwiniętą w kułak. A bito zawsze z rozmachem od strony lewej do prawej wskutek czego ogromna większość razy spadała na prawą stronę twarzy.

Można to stwierdzić patrząc na całunowe oblicze Jezusa. Niewątpliwie najboleśniejszym był cios zadany Jezusowi przez sługę arcykapłana. W polskim przekładzie Ewangelii Jezus po otrzymaniu tego uderzenia zawołał: "Dlaczego Mnie bijesz?" W tekście greckim i łacińskim znajdujemy wyrażenie, które oznacza: "Dlaczego Mnie ranisz?" A więc ten cios byłby wymierzony nie pięścią, ale jakimś narzędziem tępokrawędzistym lub kijem. Potwierdza to Całun. Po prawej stronie oblicza Jezusa widać długą dość szeroką ranę rozpoczynającą się na grzbiecie nosa i oddzielającą część chrzęstną nosa od obu kości nosowych, które nie są złamane. Rana powyższa przechodzi w prawy fałd nosowopoliczkowy wywołując ogromne podbiegnięcie krwawe okolicznych tkanek miękkich.

Chwila ciszy

Pieśń: O Jezu cichy i pokorny, Uczyń serce me według serca Twego.

Na czole Najświętszego Oblicza widać trzy ogromne otarcia naskórka aż do skóry właściwej włącznie. Być może powstały one wskutek upadków podczas drogi krzyżowej. Łuki brwiowe podbiegnięte krwawo wykazują dodatkowo powierzchniowe rany miażdżone. Ogromne krwiaki są w okolicy obu oczodołów przede wszystkim po prawej stronie tak, że szpara powiekowa zupełnie zanikła. Okolica kości jarzmowej wykazuje ogromny obrzęk i podbiegnięcie krwawe z otarciem naskórka.

Chwila ciszy

Najświętsze Oblicze Jezusa, godne chwały i miłości, podczas gorzkiej Twej Męki policzkowano Cię i opluwano. Twoje oczy były przekrwione, usta wypalone żółcią, czoło poranione, a policzki krwawiły, a Ty znosiłeś to cierpliwie, aby mogło się dokonać nasze Odkupienie, spójrz na nas z taką miłością miłosierną, z jaką spoglądałeś na dobrego łotra. Spraw, abyśmy pojęli niebiańską mądrość pokory i miłości, kiedy z drzewa krzyża wypowiedziałeś słowo "Pragnę" - zachowaj we mnie i moich bliskich to błogosławione pragnienie.

**Pieśń: Niech żyje Jezus zawsze w sercu mym,
Na zawsze, na zawsze, na zawsze w sercu mym.**

Najświętsze Oblicze w dzień Zmartwychwstania

Przypatruj się w duchu Zmartwychwstałemu Zbawicielowi.

Wyszedł z grobu, promieniejący chwałą i nieśmiertelnością. W tym Jego uwielbionym stanie najwięcej zwracało na siebie uwagę Jego Oblicze, niewymownie piękne i wspaniałe.

Chwila ciszy

W czasie męki widzieliśmy Oblicze Jezusa zbite, zasmucone, zbolące, w tej chwili rozpromienia je radość, pociechy wewnętrzne równoważą ból i zniewagi, jakich doznało. O, cudowne Oblicze naszego Pana! O, Jezu, zwyciężywszy grzech i śmierć, ukazujesz nam dzisiaj swoje jaśniejące majestatem i chwałą Oblicze. Pokaż, czym jesteś, zstępuj w całej sile, wspaniałości i pięknie swoim, zawładnij wszystkimi sercami i panuj nad nami!

Pieśń: Boże, zmiłuj się nad nami,
Pobłogosław, udziel łaski.
Niechaj znowu oglądamy
Twe oblicze pełne blasku.
Niechaj sławią Cię narody,
Niechaj sławią Cię narody wszystkie.

Niech świat cały pozna wreszcie
Ciebie, Panie, Twoje drogi.
Niechaj przyjmą Tve zbawienie
Wszyscy ludzie i narody.
Niechaj sławią Cię narody,
Niechaj sławią Cię narody wszystkie.

Niechaj radość zapanuje
Pośród ludów całej ziemi,
Że Ty, Panie sprawiedliwy,
Rządzisz i kierujesz nimi.
Niechaj sławią Cię narody,

Niechaj sławią Cię narody wszystkie.

Ziemia plony już wydała,
Bóg nam dał błogosławieństwo.
Niech rozbrzmiewa Jego chwała
W każdym czasie, w każdym miejscu.
Niechaj sławią Cię narody,
Niechaj sławią Cię narody wszystkie.

UWIELBIENIE NAJŚWIĘTSZEGO OBLICZA

Panie Jezu Twoje Oblicze jest Obliczem najpiękniejszym spośród synów ludzkich. Na nim odbiły się wszystkie przymioty Twojej duszy: cichość, pokora, słodycz, łagodność i miłosierdzie. Są to wystarczające powody, abyśmy Twoje Oblicze naszego Pana i Niebieskiego Dobroczyńcy czcili i kochali jak najczęściej Tobie się przyglądali a nawet nigdy się z Nim nie rozstawali.

Twoje Oblicze przypomina nam, że Bóg z miłości ku nam tak się wyniszczył i dla nas poświęcił, że stał się Człowiekiem; że ten Bóg był między nami, przestawał z ludźmi i za największą rozkosz poczytywał sobie być z synami ludzkimi; że nawet nasze ułomności i upadki, które wzbudzają w nas pogardę dla samych siebie nie odstręczały Go od nas; i że przez Niego przyszły nam wszystkie dobra doczesne i wieczne.

Twoje Oblicze przypomina nam jeszcze, że przez Niego zostaliśmy włączeni do Bożej Rodziny, bo nie na krótki tylko czas Zbawiciel stał się Człowiekiem, ale jest nim nadal i będzie Nim na wieki. Stąd płynie dla nas pobudka do serdecznego miłowania Ciebie, naszego Wszechmocnego Brata i Oblubieńca. Twoje Oblicze jest zarazem Obliczem Króla Niebieskiego a przez Niego wszyscy mamy prawo do niebieskiego dziedzictwa.

Niech będzie uwielbiony Jezus Chrystus. (powtarzamy)

Niech będzie uwielbiony Jezus Chrystus.

Niech będzie uwielbione Najświętsze Oblicze Jezusa.(2x)

Niech będzie uwielbione Najświętsze Oblicze w majestacie i piękności.

Niech będzie uwielbione Najświętsze Oblicze przemienione na Taborze.

Niech będzie uwielbione Najświętsze Oblicze w trudach apostołskich.

Niech będzie uwielbione Najświętsze Oblicze w krwawym pocie przy konaniu.

Niech będzie uwielbione Najświętsze Oblicze w upokorzeniach podczas Męki.

Niech będzie uwielbione Najświętsze Oblicze w chwale Zmartwychwstania.

Niech będzie uwielbione Najświętsze Oblicze w blasku wiecznej chwały

Pieśń: Chwałę Ciebie Panie x2 I wywyższam x2

Wznoszę w górę swoje ręce Uwielbiając imię Twe

Ref: Bo wielkiś Ty Wielkie dzieła czynisz dziś

Nie dorówna Tobie nikt Nie dorówna Tobie nikt

O Jezu, Tyś nam na świętym Całunie, którym było owinięte Twoje Przenajświętsze Ciało, zostawił znaki swej Męki, spraw miłościwie, abyśmy przez pokutę, pokorę i miłość otrzymali łaskę Twego miłosierdzia.

W pokorze naszych serc składamy Ci, Boski Zbawicielu, doskonały akt żalu i skruchy.

Przebacz nam, o Panie, wszystkie nasze grzechy: grzechy naszej młodości, grzechy wieku dojrzałego, grzechy naszych ciał i naszych dusz, nasze grzechy lenistwa i zaniedbania, nasze ciężkie grzechy, dobrowolne grzechy, które pamiętamy i te, których nie pamiętamy, grzechy, które tak długo tailiśmy i te, które uszły naszej pamięci. Szczerze żałujemy za każdy grzech śmiertelny i powszedni, za wszystkie grzechy popełnione od naszego dzieciństwa, aż do chwili obecnej.

Wiemy, że nasze grzechy boleśnie zraniły Twoje czułe Serce, o nasz Zbawicielu Miłosierny! Przez Twą tak okrutną i gorzką Mękę i przez Twoje pełne Ran Oblicze, którego obraz pozostał na Całunie, błagamy Cię, racz nas uwolnić od więzów zła, które nas krępują.

O nasz Jezu, daruj nam wszystkie nasze grzechy i zaniedbania i nie pamiętaj, jakimi byliśmy. Daruj i oczyść nasze dusze ze wszystkich błędów i wad, wzmocnij naszego ducha darami Twej łaski i bądź miłosierny dla nas biednych grzeszników.

Przemień naszą duszę i rozpal nasze serca ogniem Twej miłości. Niech odtąd każda chwila naszego życia będzie na Twoją chwałę. Ochroniaj nas na wszystkich naszych drogach i doprowadź szczęśliwie do Niebieskiej Ojczyzny, gdzie, Ty, królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Refren: Ukaz mi Panie, swe Święte Oblicze

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej, *
w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.

Obmyj mnie zupełnie z mojej winy *
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Refren.

Uznaję bowiem nieprawość swoją, *
a grzech mój jest zawsze przede mną.
Przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem *
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą.

Refren.

Odwróć swe Oblicze od moich grzechów *
i zmaż wszystkie moje przewinienia.
Stwórz, Boże, we mnie serce czyste *

i odnów we mnie moc ducha.

Refren.

Nie odrzucaj mnie od swego oblicza *

i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Przywróć mi radość z Twojego zbawienia *

i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.

Refren.

LITANIA DO NAJŚWIĘTSZEGO OBLICZA

Kyrie, elejson,

Chryste, elejson,

Kyrie, elejson.

Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba, Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Synu, Odkupicielu Świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, Jedyny Boże.

Najświętsze Oblicze, w Ogrodzie Oliwnym przytłoczone naszymi grzechami, **zmiłuj się nad nami.**

Najświętsze Oblicze, znieważone i policzkowane,

Najświętsze Oblicze, krwawym potem oblane, upadające pod ciężarem krzyża,

Najświętsze Oblicze, otarte chustą przez pobożną Weronikę na drodze krzyżowej,

Najświętsze Oblicze, jaśniejące chwałą i pięknnością w dzień Zmartwychwstania,

Najświętsze Oblicze, promieniejące światłością w chwili Wniebowstąpienia,

Najświętsze Oblicze, w Eucharystii ukryte,

Najświętsze Oblicze, które przy skończeniu świata ukazesz się w mocy i majestacie,

Najświętsze Oblicze, które sprawiedliwych napełniać będziesz wieczną radością,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

W. Okaż nam, Panie, Oblicze swoje.

O. A będziemy zbawieni.

Módlmy się. Spraw, prosimy Cię, Wszechmogący i Miłosierny Boże, abyśmy czcąc Oblicze Chrystusa, znieważone w czasie męki naszymi grzechami, mogli Je oglądać jaśniejące w niebieskiej chwale. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

O niepojęta Dobroci Boga, o niewysłowiona Miłości Ukrzyżowana, o nieskończone Miłosierdzie, ufamy Tobie.

Pieśń:1. Bądź mi litościw, Boże nieskończony Według wielkiego miłosierdzia Twego, Według litości Twej niepoliczonej, Chciej zmazać mnóstwo przewinienia mego.

2. Obmyj mnie z złości, obmyj tej godziny Oczyść mnie z brudu, w którym mnie grzech trzyma, Bo ja poznaję wielkość mojej winy, I grzech mój zawsze przed mymi oczyma.
3. Odwróć twarz Twoją od przestępstwa mego I wszystkie moje odpuść nieprawości, Stwórz serce czyste, warte Boga swego, A ducha prawdy w moje wlej wnętrzości.
4. Nie oddalaj mię od Ojcowskiej twarzy, Nie chciej mi bronić Twojego natchnienia, Wróć radość, którą niewinność nas darzy, I racz mię w duchu utwierdzić rządzenia.

WYNAGRODZENIE

Przenajświętsze Oblicze Pana naszego ciągle znieważane przez grzeszników pobudzeni miłością ku Tobie przychodzimy by ofiarować Ci nasze wynagrodzenia:

Za nienawiść ku Tobie szerzoną słowem i czynem - **wynagradzamy Ci Panie.**

Za zaniedbanie codziennej modlitwy i niedzielnej Mszy św.,

Za wszelkie zniewagi wyrządzane Ci w kościołach,

Za lekceważenie i wyśmiewanie się z tajemnic świętych,

Za brak miłości ku Tobie,

Za zniewagi wyrządzane Twemu Najświętszemu Obliczu przez bluźnierstwa i przekleństwa,

Za zniewagi wyrządzane Ci w osobie Ojca świętego i duchowieństwa,

Za gwałcenie niedziel i świąt przez ciężkie prace,

Za wszystkie zniewagi na całym świecie Tobie wyrządzane,

Ojcze Przedwieczny, ofiarujemy Ci zbolełe, Najświętsze Oblicze Twego Umiłowanego Syna jako nieskończone zadośćuczynienie i okup za nasze winy.

Ojcze Przedwieczny, ofiarujemy Je Tobie, aby złagodzić Twój święty gniew względem nas grzeszników.

Wspomnij, że to Oblicze cierpiało niewypowiedziane i nosiło ciernie naszych grzechów, by zadośćuczynić Twojej Sprawiedliwości.

Spójrz na te Boskie Rany! One wołają nieustannie, a wraz z nimi i ja pragnę wołać: miłosierdzia, miłosierdzia, miłosierdzia dla grzeszników.

Koronka do Najświętszego Oblicza Pana Jezusa.

W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Wierzę w Ciebie, Boże żywy, w Trójcy jedyny, prawdziwy. Wierzę, coś objawił, Boże, Twe słowo mylić się nie może.

Ufam Tobie, boś Ty wierny, Wszechmogący, miłosierny. Dasz mi grzechów odpuszczenie, Łaskę i wieczne zbawienie.

Boże, choć Cię nie pojmuję, jednak za wszystko miłuję, nad wszystko, co jest stworzone, boś Ty Dobro nieskończone.

Ach, żałuję za me złości jedynie dla Twojej miłości, bądź miłościw mnie grzesznemu, dla Ciebie odpuszczam bliźniemu.

Na dużych paciorkach (1 raz):

Ojciec Niebieski, ofiaruję Ci w Niepokalanym Sercu Maryi, Najświętsze Oblicze Umiłowanego Syna Twojego, a Pana naszego, Jezusa Chrystusa, /
na ratunek dla świata i na otwarcie Nieba dla dusz w Czyśćcu cierpiących.

Na małych paciorkach (10 razy):

O mój Jezu, okaż nam Twoje Najświętsze Oblicze, /
a będziemy zbawieni.

Na zakończenie (3 razy):

Ojciec Niebieski, ofiaruję Ci w Niepokalanym Sercu Maryi, Najświętsze Oblicze Umiłowanego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, /
na ratunek dla świata i na otwarcie Nieba dla dusz w Czyśćcu cierpiących.

Modlitwa

O Jezu, którego Oblicze jest jedyną piękną zachwycającą me serce, błagam Cię, wyrwij w mej duszy Twe Boskie podobieństwo i rozpal miłością Twoją, abym Cię strawiony wkrótce doszedł do oglądania Twego Chwalebego Oblicza w Niebie. Amen.

Panie Jezu Chryste, chwała Ci za to, że całym swoim życiem objawiasz nam oblicze Boga. Dzięki Tobie poznajemy Go jako bezgranicznie miłującego nas Ojca. Jakże Ci nie dziękować za tę serdeczną i czułą miłość! Jakże nie oprzeć na niej swego życia – zarówno tu, na ziemi, jak i w wieczności.

Pieśń: 1. Cóż Ci, Jezu, damy za Twych łask strumienie? Z serca Ci składamy korne dziękczynienie.

Ref.: Panie nasz, króluj nam! Boże nasz, króluj nam! Poprzez wieczny czas,
Króluj, Jezu, nam!

2. W serca Twego ranie, o serce naszych Królu, Pokój i wytrwanie, ukojenie w bólu.

3. Ty nas wspieraj w znoju, strzeż przez życie całe, Byśmy w sercu pokoju Twą wielbili chwałę.

RÓŻANIEC

Tajemnica I. Zwiastowanie Maryi Pannie

Posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy (...), której było na imię Maryja. (...) Anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego" (...). Na to rzekła Maryja: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!" (Łk 1, 26-27'. 30-32. 38).

Jak Cię zobaczyć, gdy tak dyskretnie pojawiaasz się na świecie? Pokorny Bóg zamieszkał w pokornej Służebnicy. Świat nie przeczuwa nawet, że pojawił się

Oczekiwany. Naród wybrany czeka na Ciebie do dzisiaj...

Szukam Cię, Panie, w ludziach cichych i pokornych; wypatruję Twojej obecności w tych momentach życia, o których nie piszą w gazetach.

Tajemnica II. Nawiedzenie św. Elżbiety

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. (...) A Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. (...) Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana” (Łk 1, 39-42. 45).

Jak Cię zobaczyć, skoro umiłowalesz życie ukryte i pokorne?

Szukam Cię, Panie, w posłudze rąk pokornych, w goście życzliwości bez wyrachowania, w bezinteresownym uśmiechu nieznanego przechodnia, w każdym człowieku, który przejął się Twoją prośbą: miłujcie się wzajemnie...

Tajemnica III. Narodzenie Pana Jezusa

Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie (Łk 2, 4-7).

Jak Cię zobaczyć, skoro ukazałeś się na świecie w warunkach tak upokarzających? Jak dostrzec Twój majestat, skoro sam tak mało dbasz o niego?

Szukam, o Panie, Twojego prawdziwego oblicza — nie upiękksznanego, zdobionego złotem i perłami... Szukam Twojego oblicza wrytego na obliczu człowieka - każdego człowieka na tej ziemi...

Tajemnica IV. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

A gdy Rodzice wnosili [do świątyni] Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: „(...) moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”.

A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzeki do Maryi, Matki Jego: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie” (Łk 2, 27-28.30-35).

Jak Cię zobaczyć, skoro tak niejasno objawiałeś się nawet prorokom? Jak poznać chwile Twego nawiedzenia, by wyśpiewać pieśń Symeona?

Szukam, o Panie, Twoich śladów. Nasłuchuję Twoich kroków. Czekam, aż spełnią się obietnice. Jestem. Pamiętam. Czuwam.

Tajemnica V. Znalezienie Pana Jezusa

Został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. (...) Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami (...). A Jego Matka rzekła do Niego: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Lecz On im odpowiedział: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2, 43. 46. 48-49).

Jak Cię zobaczyć, skoro wybrałeś dolę Boga ukrytego? Jak Cię odnaleźć, gdy sam postanawiasz się schować?

Szukam, o Panie, Twojej obecności. Szukam, bo znów Ci się zgubiłem. Wiem, że Ty jesteś w sprawach Ojca; wiem, że ja sam najczęściej jestem w moich własnych sprawach... Ale szukam.

Korzystano ze źródeł:

Siostry Wynagrodzicielki Najświętszego Oblicza – Rozmyślenia o Obliczu Pańskim

Męka i śmierć Chrystusa według świadectwa Całunu - KATOLIK.pl

Godzina święta ks. Tadeusz Chromik

Inne źródła.